

Strona znajduje się w archiwum.



## NIEUDANE OSZUSTWA "NA WNUCZKA"

Data publikacji 08.06.2017

**Dzięki działaniu Policji i natychmiastowym informacjom dotyczącym „oszustw na wnuczka” zamieszczanym przez lokalne media, działania przestępców zakończyły się fiaskiem. Mieszkańcy Białegostoku oraz Bielska Podlaskiego okazali się czujni i nie przekazali oszustom swoich pieniędzy. Również szybka reakcja policjantów z II Komisariatu Policji w Krakowie udaremniła kolejną próbę oszustwa metodą „na policjanta”.**

Białostoccy policjanci otrzymali wczoraj sześć zgłoszeń o tym, że oszuści próbowali pozbawić oszczędności mieszkańców miasta. Tym razem przestępcy podając się za policjanta twierdzili, że hakerzy włamali się na konta bankowe swoich ofiar i chcą pozbawić je oszczędności. Fałszywy policjant w dalszej części rozmowy informował swoje ofiary, że prowadzi już akcję ukierunkowaną na zatrzymanie przestępców i potrzebuje pieniędzy na jej skuteczne zakończenie. Na szczęście w żadnym z tych przypadków nie doszło do przestępstwa. Ofiary zorientowały się, że dzwonił do nich oszust, a nie policjant.

Również, bielscy policjanci odnotowali wczoraj dwa usiłowania oszustw "na wnuczka". Tym razem przestępcy podawali się za osoby bliskie rozmówców i informowały ich, że miały wypadek drogowy i celem uniknięcia kary potrzebują gotówki. Podobnie jak w przypadku Białostoczan, mieszkańcy Bielska Podlaskiego zachowali czujność i nie przekazali pieniędzy oszustom.

Na optymistyczne zakończenie tych spraw, zapewne duży wpływ miały apele policyjne, oraz szybkość zamieszczania komunikatów ostrzegawczych przez lokalne media.

\*\*\*

Do zdarzenia doszło w poniedziałek (5 czerwca br.). W jednym z banków na terenie Krakowa przebywało dwóch policjantów z II Komisariatu Policji. Funkcjonariusze wykonywali w placówce czynności służbowe do prowadzonej sprawy. Nagle jeden z policjantów zauważył przy stanowisku obsługi klienta - starszą kobietę, która trzymała w rękach dużą ilość pieniędzy i cały czas rozmawia przez telefon.

Ze względu na liczne przypadki oszustw „na wnuczka” i „na policjanta” - funkcjonariusz postanowił sprawdzić, czy aby kobieta nie padła ofiarą oszustwa. W rozmowie z kierownikiem placówki - policjanci ustalili, że 85-letnia klientka banku jest w trakcie zakładania konta. Kobieta była zdenerwowana i wszystkie swoje poczynania konsultowała z kimś przez telefon. Funkcjonariusze porozmawiali z 85-latką i ustalili, że kobieta kilkanaście minut temu otrzymała telefon od nieznanego mężczyzny, który poinformował, że jest policjantem.

Jak w każdym tego typu przypadku rozmówca wyjaśnił pokrzywdzonej, że jej oszczędności są zagrożone atakiem hackerskim. Aby uniknąć kradzieży polecił jej założyć nowe konto z dostępem do internetu. Zdezorientowana 85-latka zgodnie z poleceniem pseudopolicjanta wypłaciła gotówkę w kwocie 40 tysięcy złotych i usiłowała wpłacić gotówkę na nowo otworzone konto internetowe.

Policjanci polecieli 85-latce aby nadal utrzymywała telefoniczny kontakt z oszustem. Tak jak przewidywano - złodziej po raz kolejny skontaktował się ze starszą kobietą. Próbował szantażem wyłudzić dane do nowo założonego konta. Gdy 85-latka odmówiła dalszego telefonicznego kontaktu i zaproponowała osobiste spotkanie - zniechęcony oszust rozłączył się. Policjanci ustalają tożsamość oszustów.

(KWP w Białymstoku, KWP w Krakowie / ig)